Wychodzi raz w tygodniu.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

ROK XX

Kraków, dnia 10 kwietnia 1937

Numer 13.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Dziś w Kinoteatrze Dźwiękowym „WANDA", św. Gertrudy 5.

Największe filmowe wydarzenie bieżącego roku!

Dama Kameliowa

W rolach głównych: Królowa gwiazd - gwiazda królów

GRETA GARBO

oraz

Robert Taylor **Lionel Barrymore**

Reż. GEORGE CUKOR twórca „Cooperfielda i „Romeo i Julia"

Poranki Filmowe

W sobotę, dnia 10-go kwietnia o godzinie 3-ciej pop.

W niedzielę, dnia 11-go kwietnia o godz. 10-tej i 12-tej

DAMA KAMELIOWA

Ceny miejsc od 50 groszy.

PREMIE! PREMIE!

dla palaczy zwijek (gilz)

ALTESSE

MOKKA — PEŁNOWATKI

w każdym pudełku zwijek



Szczegóły w składach tytoniowych.

Wszelkie Druki oraz Reklamy

poleca

DLA RZEMIEŚLNIKÓW i PRZEMYSŁOWCÓW

tanio i szybko

Drukarnia J. Fischera w Krakowie

UL. GRODZKA 62. TELEFON 104-12.

WYCIECZKA DO WIEDNIA

14. IV. - 27. IV.

Cena zł. 134·—

Liczba paszportów ograniczona.

z możnością wcześniejszego indywidualnego powrotu. — Obejmuje: paszport, wizy i przejazdy kolejowe.

Zgłoszenia i informacje: P. B. P. „UNION LLOYD", Kraków, Szpitalna 36. TELEFON 181-81



CZY PRZEDSIĘBIORSTWO W STANIE LIKWIDACJI MA OBOWIĄZEK OPŁACANIA PODATKU PRZEMYSŁOWEGO.

Orzeczenie Najwyższego Tryb. Administracyjnego.

Ostatnio Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał interesujące orzeczenie w kwestji, czy przedsiębiorstwo w stanie likwidacji obowiązane jest do opłacania podatku przemysłowego.

W przedmiocie obowiązku wykupienia świadectwa przemysłowego wypowiedział się już w swoim czasie Sąd Najwyższy (wyrok z dn. 2 grudnia 1932 r. w sprawie nr. 1 I 4 K 888/32). W przedmiocie zaś opłacania podatku od obrotu N. T. A. stwierdził, iż czy przedsiębiorstwo znajduje się w likwidacji, czy nie, to — aczkolwiek często w minimalnych rozmiarach — wykonywa czynności, należące do jego istoty. A więc np. przedsiębiorstwo handlowe sprzedaje towary, — przedsiębiorstwo bankowe pobiera odsetki, czyli przedsiębiorstwo dokonywa obrotów w rozumieniu art. 5 Ustawy o podatku przemysłowym. Według tego przepisu zaś każdy określony w nim obrót podlega podatkowi (wyrok NTA. z dn. 22. I. 1936 r. l. rej. 9279/33).

Ostatnio NTA zajął stanowisko zasadnicze w tej materii przy czym stan faktyczny w konkretnym przypadku był taki, iż nie było sporne między stronami, że w odnośnym okresie czasu skarżąca spółka jeszcze istniała jako taka, chociaż znajdowała się w stanie likwidacji. Również nie było sporne, że w tym okresie czasu prowadziła prawidłowe księgi handlowe, a mianowicie dziennik inwetarz poświadczone oraz księgę główną i arkusze kasowe i inne pomocnicze rachunki, tudzież, że w przedsiębiorstwie w likwidacji zatrudniała — oprócz likwidatorów — jednego pracownika. Przedsiębiorstwo handlowe jednak jest nim, chociaż jest w stadium likwidacji, tak długo, dopóki nie zostanie całkowicie zaniechane, a więc niezależnie od ilości poszczególnych czynności z takim przedsiębiorstwem związanych, jako też od celu takich czynności, to znaczy bez względu na to, że celem działalności likwidacyjnej jest i winno być zakończenie wszystkich interesów, zrealizowanie wierzytelności, spieniężenie majątku i zaspokojenie wierzycieli.

Trybunał orzekł, że skarżąca spółka jest w błędzie, jeśli jako moment istotny uznania wpływów przedsiębiorstwa handlowego za obrót podatkowy wysuwa zamiar osiągania zysku z dokonywanych czynności i w tej płaszczyźnie odmawia cech podatkowych wpływom swego przedsiębiorstwa tylko dlatego, że pochodzą one z czynności likwidacyjnych. Do pojęcia bowiem przedsiębiorstwa handlowego, należy znamię zyskowności czynności, związanych z takim przedsiębiorstwem. Czynności takiego przedsiębiorstwa jednak uchodzą zawsze za dokonywane w celu osiągnięcia zysku, bez względu na wyniki ekonomiczne poszczególnych czynności. Skoro przedsiębiorstwo handlowe w likwidacji jest nadal przedsiębiorstwem handlowym, to jest i musi być ze stanowiska ustawy o podatku przemysłowym obojętną rzeczą, czy czynności w okresie likwidacji w wyniku swoim dają zyski czy też straty. Dla kwalifikacji prawnej wpływów z takich czynności miarodajnym sprawdzianem są przepisy ustawy o podatku przemysłowym. (Wyrok NTA z dn. 28. IX. 1936 r. l. rej. 8602/34 i 8603/34).

ZALICZENIE EKSPEDIENTÓW SKLEPOWYCH DO PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

W myśl art. 3 pkt. 9 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, sprzedawcy i ekspedienci sklepowi i księgarscy zasadniczo tylko wówczas podlegają zaliczeniu do pracowników umysłowych, objętych powyższym rozporządzeniem, jeżeli ukończyli sześć klas szkoły średniej ogólno-kształcącej państwowej lub prywatnej z prawami szkół państwowych albo szkołę średnią zawodową, albo jeżeli ukończyli zawodową szkołę dokształcającą

(Ciąg dalszy na str. 11-tej)

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XX. **Kraków, dnia 11 kwietnia 1937** **Nr. 13.**

Cena abonamentu:

Abonament kwartalny	4 zł
„ półroczny	8 zł
„ roczny	16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 40.** Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce	40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na 1 str. okładki	60 groszy
Wiersz milim. 1 szp. w tekście	60 groszy

Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100 Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25

Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 230 Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Adwokaci

Mgr. Róża Goldschmid
Dr. Leopold Leinkram

prowadzą kancelarię

Kraków, ul. Zwierzynięcka 23

Telefon 182-31.

JEDYNE W POLSCE

Zapobiega przedawnieniu, inkasuje i windykuje wątpliwe wierzytelności

BIURO KOMERCJALNE
S. PITZELE
KRAKÓW

ul. Lubicz 3 **Telef. 116-97**

Załatwia wszelkie sprawy handlowe we wszystkich miastach Polski

PROSPEKTY NA ŻĄDANIE.



Wieczne Pióro Pelikan

Pisze natychmiast!
Nigdy nie plami.

Do nabycia w składach materiałów piśmiennych i biurowych.

GÜNTHER WAGNER

FABRYKA — GDAŃSK

TEOFIL HYLA Składy węgla, koksu i drzewa
Kraków, Warszawska 35 / Warszawska 31a Telefen 170-00

ODDZIAŁY: ul. Kazimierza Wielk. 93 — ul. Jul. Lea 93 — ul. Czarnowiejska 43

Echa tygodnia.

W niedzielnym numerze „Gazety Polskiej" ukazał się charakterystyczny artykuł o niedomaganiach naszego handlu. Zdaniem „Gazety Polskiej" w handlu istnieje u nas zjawisko nader pokrewne znanemu powszechnie przeludnieniu wsi. Usługi, oddawane obecnie przez handel społeczeństwu mogłyby być osiągnięte przez mniejszą liczbę ludzi. I tu autor artykułu, opierając się na statystyce świadectw przemysłowych stwierdza, że 70 proc. istniejących w Polsce przedsiębiorstw handlowych to straganiarze i domokrążcy (V. i IV. kategoria świadectwa przemysłowego), a dalsze 25 proc. to sklepiki i małe sklepy; do tej liczby dochodzi potężna grupa handlarzy małomiasteczkowych i wiejskich, nie wykupujących patentów; dochodzi również liczna grupa rzemieślników, będących tyle samo producentami co kupcami. Główna masa ludności, trudniąca się handlem reprezentuje więc przedsiębiorstwa, stojące na poziomie gospodarczym straganu. Przedsiębiorstwa te są urządzone prymitywnie. Targowiska nie mają nieraz dobrze zabrukowanych placów i wagi, sklepiki nie mają nic prócz czterech ścian, mokrej piwniczki i paru prymitywnych półek. Sklepy nie mają odpowiedniego asortymentu towarowego, nie mają kapitału rzeczowego. Także koniecznym w handlu kapitałem umiejętności i doświadczenia nie dysponuje handel w dostatecznej mierze. Zamiast umiejętności — co najwyżej spryt. Zamiast urabiania sobie klienteli i podnoszenia skali jej potrzeb widzimy dezorientowanie i demoralizowanie klienteli. Wreszcie brak dbałości o swoją firmę, a zamiast tego chęć doraźnego „naciągnięcia" dostawcy i odbiorcy.

Dlaczego tak się dzieje. Odpowiedź jest tradycjonalna: wiekowy nastrój niechęci do zawodu kupieckiego, a i obecnie jeszcze niekorzystne ustawodawstwo podatkowe etc. etc. To jeszcze nie jest odpowiedź. Dlatego w izbie jest zaduch, bo okna są zamknięte; ale dlaczego zamknięte? Czy nastrój niechęci do handlu jest tylko przyczyną czy też również skutkiem nędznego poziomu tego handlu? Najważniejszą przyczynę nędznego poziomu mas ludności handlującej widzi publicysta „Gazety Polskiej" w tkwiącej wewnątrz tych mas niezdolności do wyniesienia się na poziom wyższy. Skąd się wywodzi ta niezdolność? Wywodzi się ona, wedle „Gazety Polskiej" z „ghetta zawodowego", składającego się z masy ludności straganiarskiej, będącej masą ludności żydowskiej.

I dalej snuje publicysta „Gazety Polskiej" następujące wnioski. Ponieważ w handlu panuje przeludnienie, a z drugiej strony chłop nie tylko nie brzydzi się handlem, ale wręcz wykazuje zwiększające się zainteresowanie dla straganu — należy starać się o odciążenie handlu z części ludności żydowskiej i skierowanie do handlu chłopstwa. Żydzi zaś muszą wyemigrować.

W artykule „Gazety Polskiej" tkwi błąd zasadniczy, polegający na chęci odrębnego traktowania handlu bez uwzględnienia stanu innych gałęzi gospodarstwa społecznego w Polsce. W rolnictwie nie ma np. „ghetta zawodowego", nie ma tam ludności żydowskiej, a jednak jak prymitywnymi środkami posługuje się chłop przy uprawie roli? W dziedzinie motoryzacji nie ma „ghetta zawodowego", a jednak ciągle jest u nas nowością samochód a zjawiskiem codziennym koń, gdy na Zachodzie koń staje się zwolna zabytkiem przeszłości. Niemal wszystkie dziedziny naszego gospodarstwa cierpią na brak kultury i nowoczesności. Nasze miasta nie wytrzymują porównania z miastami Europy zachodniej pod względem urządzeń sanitarnych, kanalizacyjnych i ruchu ulicznego, nasz kraj nie wytrzymuje porównania z krajami Europy zachodniej pod względem gęstości sieci kolejowej, telegraficznej, telefonicznej, elektryfikacji, gazyfikacji, ilości szpitali, szkół, aparatów radiowych, zużycia mydła, czytelnictwa i ogólnej stopy konsumcyjnej. Handel w Polsce nie może być wyższy od ogólnego poziomu bytowania. Konsument, przyzwyczajony do zacofania i prymitywizmu odczuwałby nowocześnie urządzony sklep w centrum ludności zacofanej — jako przysłowiowy kwiatek przy kożuchu. Handel w Polsce jest prymitywny dlatego, że prymitywne jest rolnictwo, prymitywne są warsztaty rzemieślnicze, prymitywne są wymagania konsumenta, prymitywny jest sposób życia olbrzymiej większości ludności w Polsce. Wedle stawu grobla.

Polecamy Członkom naszym wyroby
Fy Henryka Francka Synowie S. A. Skawina!

Druga rzecz, to całkiem specjalny stosunek rządu do handlu. O sprawie tej piszemy ciągle i wstyd nam po prostu jeszcze raz do niej wracać. Ale trudno. Jesteśmy przyzwyczajeni już do takich rodzajów dyskusyj, w których partnerzy mówią obok siebie zamiast do siebie. Otóż nasze instytucje państwowe mają wobec handlu dwa całkowicie dziwaczne i wzajemnie się wykluczające punkty widzenia. Według władz skarbowych jest handel najbardziej rentowną gałęzią gospodarstwa i dlatego urzędy skarbowe łupią kupców niemiłosiernie podatkami. Handel jest największym płatnikiem podatków w Polsce, większym, niż przemysł i większym niż rolnictwo. Według zaś banków państwowych, decydujących, w warunkach polskich, o całej polityce kredytowej—jest handel zajęciem całkowicie deficytowym. I dlatego banki państwowe prawie w ogóle nie udzielają kupcom kredytów. Teraz pomyślmy, jak może handel wyglądać w takich obcęgach: Ucisk podatkowy, zabierający kupcom cały ich kapitał obrotowy z jednej strony, blokada kredytowa z drugiej strony, ogólna ciasnota gotówkowa w kraju z trzeciej strony. Jako „bezpłatne dodatki programowe" dochodzą tu: szykany naszej kochanej biurokracji administracyjnej, która zawsze stara się o to, aby handel najdłużej o niej pamiętał, polityka rządowa, stwarzająca ciągle wrażenie, jak gdyby zamierzała handel całkowicie zniszczyć, ustawa o spoczynku niedzielnym, zmuszająca większość kupców do świętowania przez dwa dni w tygodniu, a wreszcie bojkot ekonomiczny, ustawianie pikiet, wybijanie szyb etc. Gdyby w takich warunkach autor „Ghetta zawodowego" odważył się jeszcze założyć w Polsce nowocześnie urządzony sklep, naraziłby się niechybnie na zarzut, powiedzmy, fantazji kawalerskiej.

Zresztą brakiem takiej fantazji autor nie grzeszy. Bo oto pisze, że „dla zdrowej struktury zawodowej społeczeństwa jest rzeczą niezbędną, aby stale odbywało się przenikanie ludności z jednych grup zawodowych i społecznych do innych, a mianowicie od funkcyj gospodarczych bardziej prymitywnych do bardziej złożonych". Uważamy takie stawianie sprawy za bardzo rozsądne. Ale w warunkach polskich jest ono fantazją. Bo przecież autor zdaje sobie chyba sprawę z tego, że „przenikaniu ludności z jednych grup zawodowych i społecznych do innych" stoi na przeszkodzie rząd, który nie dopuszcza ludności żydowskiej do urzędów i przedsiębiorstw państwowych i tym samym skazuje tę ludność na pozostawanie w handlu. Nie mamy nic przeciwko temu, aby ludność miejska przenikała do handlu, byleby to przenikanie odbywało się bez podburzających kazań na ambonach, bez pikiet rozbójniczych przy sklepach żydowskich, bez demoralizujących kredytów i subwencyj państwowych i samorządowych, bez środków gwałtu, na uśmierzenie którego wołać trzeba policję i sądy.

Poza tym chcielibyśmy zadać pewne małe pytanie. Oto Żyd, urodzony w mieście, uczęszczający do szkół, czytający gazety i stojący o całe niebo wyżej od chłopa, nadto odznaczający się niewątpliwym talentem handlowym, a wreszcie trudniący się handlem od dziada pradziada, nie potrafi w warunkach polskich zmodernizować swych metod wymiany, jakkolwiek ten sam Żyd polski, jak to praktyka wykazała, z tą samą kulturą i z tym samym talentem kupieckim potrafi w innych kulturalnych krajach organizować całe gałęzie handlu i nadać im charakter najbardziej nowoczesny. Otóż jeżeli ten Żyd w warunkach polskich nie jest w stanie zmodernizować swego przedsiębiorstwa handlowego, to jak zdoła to uczynić chłop, stojący na niższym poziomie kultury, nie posiadający talentu handlowego, bo nigdy się handlem nie trudniący i nie posiadający zrozumienia dla nowoczesnej techniki handlowej tak samo, jak nie posiada tego zrozumienia dla nowoczesnej produkcji rolniczej.

Jakie wydatki są potrącalne z dochodu

W związku z przypadającym okresem składania zeznań o dochodzie oraz zestawienia bilansów, Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego zestawiła tezy wyjęte z szeregu orzeczeń Najwyższego Trybunału Administracyjnego dotyczące spraw potrącenia kosztów z dochodu. Ważne te dla każdego przemysłowca i handlowca tezy podajemy niżej:

1) Potrącalność kosztów „gruntownego odnowienia" zależy od tego, czy chodzi o wydatek na powiększenie lub ulepszenie źródła dochodu (wówczas wydatek nie jest potrącalny), czy też na utrzymanie jego sprawności na dawnym poziomie (wówczas wydatek jest potrącalny). . . . .

2) Koszta leczenia płatnika, jak również koszta pogrzebu członków rodziny płatnika nie należą do wydatków potrącalnych.

CZEKOLADA
A. PIASECKI S. A.

TOW. AKC.
CECHA FABR.
„ST. MAJEWSKI"
S. A.
poleca swe znane z wysokiej jakości artykuły gałęzi papierniczo-piśmienniczej jak:
OŁÓWKI
KREDKI SZKOLNE oprawne w drzewo i bezdrzewne
OBSADKI
STALÓWKI
PLUSKIEWKI
SPINACZE
oraz nowowprowadzone na rynek:
Szminki do brwi „EXCELLENT"
Białe ołówki do paznokci „EXCELLENT"
Kredki do kart „BRIDGE"
nie brudzące sukna, ekonomiczne w użyciu, atrakcyjne co do wyglądu.

3) Wydatek na zburzenie istniejącego urządzenia w celu wykorzystania miejsca na którym się ono znajdowało, lub też w celu wykorzystania pozostałego materiału dla celów nowej budowli, nie ulega potrąceniu z przychodu.

4) Kwota uiszczona na poczet komornego za rok następny nie stanowi wydatku potrącalnego w roku operacyjnym, w którym została wypłacona.

5) Wydatek na przyjęcie dla członków władz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, choćby prahandlowe, jeżeli fakt poniesienia tego wydatku w interesie tego przedsiębiorstwa nie podlega zakwestionowaniu.

6) Uskutecznione w bilansie spółki akcyjnej lub spółki zograniczoną odpowiedzialnością, choćby prawidłowe odpisy na straty w udziałach w obcym przedsiębiorstwie, winny być doliczone do zysku bilansowego spółki.

7) Okoliczność, że spółka akcyjna wątpliwe należności spisała na straty, uznając rachunek sum przechodnich, a nie rachunek osobisty dłużników, sama przez się nie uzasadnia wniosku o stworzenie funduszu rezerwowego.

8) Odpisanie za zużycie inwentarza żywego nie mieści się w ramach przepisu art. 6 ustawy o podatku dochodowym.

9) W kwestii potrącalności wydatków na koszta procesu obowiązuje zasada, że nadają się do potrącenia koszta związane z uzyskaniem dochodu, natomiast nie nadają się do potrącenia wydatki związane ze źródłem dochodu.

10) Wydatki na reklamę należą zasadniczo, w czynnym już przedsiębiorstwie, do potrącalnych kosztów.

11) Przy kwalifikacji wydatku jako potrącalnego kosztu decyduje przede wszystkim jego przeznaczenie, a nie grają istotnej roli jego celowość, ani skuteczność, jako elementy jego przydatności.

12) Sprostowanie przez władzę bilansu dla celów wymiaru podatku dochodowego przez zakwalifikowanie wydatków spisanych w bilansie hadlowym na straty jako inwestycyj, pociąga za sobą dla władzy obowiązek uwzględnienia, na żądanie podatnika, w następnych okresach wymiarowych, prawidłowych odpisów za zużycie tych, wprowadzonych przez nią do t. zw. bilansu podatkowego aktywów przedsiębiorstwa, bez względu na to, czy i kiedy płatnik sprostuje swe zamknięcie i księgi zgodnie z bilansem podatkowym.

13) Nie przedstawienie, mimo żądania, dowodów na związek t. zw. dyskretnych wydatków z osiągnięciem dochodu, uzasadnia doliczenie tej pozycji do podstawy wymiaru.

14) Wydatki mające na celu ilościowe powiększenie istniejącego stanu elementów źródeł dochodu nie są potrącalne.

15) Okoliczność, że fundusz emerytalny spółki akcyjnej, na którego oprocentowanie dokonywane są przez spółkę periodyczne wpłaty, nie posiada odrębnej osobowości prawnej, nie wyklucza uznania tych wpłat na pozycje potrącalne.

16) Jeżeli władza wymiarowa kwestionuje związek wydatku na prywatne dyskonto weksli z osiągnięciem dochodu, to powinna wątpliwości swoje w tym kierunku wyraźnie skonkretyzować.

17) Niepodanie nazwisk prywatnych dyskonterów przez podatnika opodatkowanego na zasadzie art. 21 ustawy nie uzasadnia samo przez się doliczenie kosztów dyskonta do zysków bilansowych.

18) Przy kwalifikacji wydatku na prowizję zapłaconą firmie zagranicznej, władze wymiarowe nie są obowiązane poprzestać na treści przedłożonej przez płatnika umowy lecz mają prawo badać rodzaj i rozmiar spełnianych przez firmę zagraniczną na rzecz płatnika świadczeń i związek tych świadczeń z jej dochodem.

19) Umowy, które wysokość uposażenia służbowego względnie wynagrodzenia za najemną pracę normują w procentowym stosunku do rocznych zysków przedsiębiorstwa, jako nie mieszczącego się w ramach umów służbowych względnie umów najmu pracy, nie uzasadniają potrącenia wypłaconych w ten sposób sum, jako kosztów przedsiębiorstwa.

20) Odwołanie prokury, choćby ono było wiadome władzy skarbowej, nie jest miarodajne dla oceny pobieranego wynagrodzenia pod kątem widzenia art. 21 ustawy o podatku dochodowym, póki nie nastąpi wykreślenie prokury z rejestru handlowego. Zasadę tą należy analogicznie stosować do członków zarządu spółki akcyjnej.

21) Władzy wymiarowej nie służy prawo kwestionowania wydatków dobrowolnych poniesionych przez przedsiębiorstwo w granicach zwyczajnych celem zabezpieczenia dobra własnych pracowników tak w czasie, jak i po ustaniu najmu pracy.

22) Koszta organizacyjne nieulegają potrąceniu z przychodu.

23) Fakt zaciągnięcia pożyczki na spłatę długów hipotecznych, obciążających nieruchomość spółki akcyjnej lub spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, nie wyklucza prawa dowodzenia przez płatnika, że koszty zaciągnięcia tej pożyczki należą do wydatków potrącalnych.

24) Przepis ustawy o podatku dochodowym zezwalający na coroczne prawidłowe odpisanie na zużycie budynków i maszyn, może mieć zastosowanie tylko do tego podatnika, który z użytkowanej nieruchomości czerpie i wykazuje dochód do opodatkowania, względnie u którego źródło dochodowe jest włączone do podstaw wymiaru.

25) Par. 16 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o podatku dochodowym, podający normy odpisań na użycie, nie nakłada na władzę wymiarową obowiązku przyjmowania amortyzacji w granicach norm podanych w tym przepisie bez przeprowadzenia dochodzeń, ani nie wyklucza przekroczenia tych granic w przypadkach faktycznie wyższego zużycia przedmiotu.

26) Dopuszczalną miarą prawidłowych odpisów amortyzacyjnych jest faktyczne zużycie amortyzowanych przedmiotów w okresie gospodarczym, poprzedzającym rok podatkowy. Prawidłowym odpisem jest suma odpisów, z których każdy wykazuje stopień rzeczywistego zużycia poszczególnych przedmiotów majątkowych; nadmierna amortyzacja, dokonana w jednej pozycji, nie może być kompensowaną niższą od faktycznego zużycia amortyzacją w innej pozycji.

Walne Zgromadzenie członków Związku Stowarzyszeń Kupieckich Małopolski Zachodniej

Dnia 29 zm. odbyło się w lokalu Związku przy ul. Grodzkiej 43 Doroczne W. Z. przy nader licznym udziale delegatów członków — Zrzesze prowincjonalnych. W szczególności reprezentowane były następujące organizacje:

Krakowskie Stowarzyszenie Kupców, przez 6 delegatów, **Andrychów** (p. I. Susskind), **Bochnia** (pp. prezes Stillmann M., Jakób Bribram), **Chrzanów** (pp. B. Zucker, I. L. Ganger), **Jasło** (sekr. Margulies N.), **Jaworzno** (prezes A. Rauchwerger), **Kalwarja Zebrz.** (Jul. Leibel), **Krynica** (Jakub Korn), **Łańcut** (Mgr D. Rosenbluth), **Mielec** (Dr. Józef Fink), **Mszana Dolna** (Langsam D.), **Myślenice** (Roth M.), **Nowy Sącz** (prezes Margulies H., sekr. Rindler A.), **Nowy Targ** (prezes Hammerschlag Ign.), **Oświęcim** (Weinberger B., Lewkowicz J.), **Rzeszów** (wicepr. Dobel H.), **Sucha** (Horowitz B.), **Tarnów** (wicepr. Dintenfass Sam., sekr. mgr. Spielman), **Wadowice** (Ebel), **Wieliczka** (Dr. M. Rosenzweig, Perlberger S.), **Zakopane** (w z. prez. Ign. Hammerschlag).

Zgromadzenie zagaił Prezes **S. Schechter,** zapraszając do prezydium pp. wicepr. **Dintenfassa,** (Tarnów), prez. **Marguliesa** (N. Sącz), prez. **Ign. Hammerschlaga** (N. Targ) i wicepr. **Döbla** (Rzeszów), jako sekretarza p. **Korna** (Krynica). Po przywitaniu delegatów złożył przewodniczący wyczerpujące sprawozdanie za miniony okres sprawozdawczy, omawiając poszczególne etapy działalności Związku. — Mowca wskazał na stosunkowo słabe wyniki wysiłków z uwagi na apatję i marazm, panujące wśród kupiectwa na skutek ciężkiej sytuacji gospodarczej. Sprawozdawca wyraża swoje przekonanie, że kupiectwo wreszcie zrozumie, iż jedynie w solidarnym wystąpieniu i przedstawieniu swych postulatów leży możliwość poprawy bytu i uchronienie się przed zagładą gospodarczą. Apeluje więc do zebranych, aby pracy organizacyjnej poświęcali więcej niż dotychczas uwagi, zapewniając że przyszłe władze Związku dołożą wszelkich starań w kierunku poparcia tych wysiłków. Dyrektor Józef **Himmelblau** przedstawia konkretny plan przyszłych prac Związku, uzależnia sukces naszej akcji obronnej od należytego zorganizowania poszczególnych ośrodków handlowych, wskazuje na braki dotychczasowego systemu organizacyjnego i przyczyny zamierania poszcz. organizacji, wylicza szereg możliwości skutecznego przyjścia z pomocą zubożałemu kupiectwu. Redaktor Józef **Diament** wygłosił z wielką swadą i głęboką znajomością sprawy referat n. t. obecnego położenia kupiectwa żydowskiego na tle obecnych stosunków gospodarczych i politycznych. W toku dyskusji Mgr. **Spielmann** (Tarnów) domaga się większego zaktualizowania organu prasowego Związku „Przeglądu

BIURO SPEDYCYJNE
Bolesław Bachner i Ska
KRAKÓW
ul. Wielopole 3
GDYNIA
Nabrzeże Polskie
Uskutecznia wszelkie transporty zagraniczne i zamorskie.

OŁÓWKI GRAFITOWE, KOPIOWE I KOLOROWE DLA SZKÓŁ, BIUR I RYSOWNIKÓW

POLECA:

Polska Fabryka Ołówków

L. i C. HARDTMUTH-LECHISTAN
SP. AKC. W KRAKOWIE

Gener. zastępstwo: **Bernard Ratz Kraków, Czarnowiejska 70**

Do nabycia we wszystkich składach papierniczo-piśmienniczych

Kupieckiego", podaje szereg wskazówek odnośnie koniecznych prac na najbliższą przyszłość. Sekr. **Rindler** (N. Sącz), omawia bolączki kupiectwa nowosądeckiego, apelując do władz Związku, aby jako nadrzędna organizacja bezpośredni kontakt nawiązała z tym poważnym ośrodkiem handlowym, prez. **Hammerschlag** (N. Targ), wskazuje na ogólne postulaty kupieckie, które winny i mogą być w ramach organizacji załatwione, nawołuje do wpływania przez Związek w kierunku wychowawczym na kupiectwo, p. **Susskind** (Andrychów), nawołuje do utworzenia kadry ofiarnych pracowników organizacyjnych na prowincji, którzy winni interes własny podporządkować pod interes ogółu. P. **Margulies** (Jasło), żali się na brak dostatecznego zastępstwa miast prowincjonalnych w Komisjach Odwoławczych dla spraw podatkowych, przez co miasta te pozbawione są możliwości należytej obrony ich interesów na tym ważnym odcinku. Mgr. **Rosenblüth** (Łańcut), przedstawia stosunki lokalne, wysiłek organizacyjny, który jednak nie daje skutecznej pomocy wobec ogromnego zubożenia prowincjonalnego kupiectwa, domaga się więc utworzenia funduszów kredytowych dla skutecznego poparcia finansowego podupadłego handlu. P. **Rauchwerger** (Jaworzno), poddaje rzeczowej krytyce dotychczasową działalność Związku, wysuwając pod jego adresem szereg konkretnych postulatów, prez. **Stillmann** (Bochnia), omawia wadliwy system kredytowania towarowego, przedkładając projekt uzdrowienia tego działu Dr. **Rosenzweig** (Wieliczka), podnosi konieczność skoordynowanego wysiłku wszystkich organizacji wchodzących w skład Związku i wylicza możliwości zespolenia kupiectwa z jego organizacją zawodową, która — wśród odpowiednich warunków — może znacznie przyczynić się do ulżenia doli kupiectwu. Dr. **Nattel** jako delegat Żyd. Średniej Szkoły Handlowej w Krakowie, wita zebranych, życząc pomyślnych wyników obrad, wskazuje na działalność instytucji wychowawczej, którą reprezentuje, pobudza do kształcenia zawodowego młodzieży handlowej, ofiarując pomoc grona nauczycielskiego przy pracach Związku (żywe oklaski). P. **Korn** (Krynica), omawia bolączki podatkowe Krynicy, domaga się podjęcia akcji dla obrony ubezpieczonych w Tow. Ubezp. „Feniks" omawia postulaty podatników odn. instytucji biegłych podatkowych, wskazuje na konieczność ustalenia niskich opłat członkowskich wobec nader ciężkich warunków materialnych kupiectwa prowincj., wicepr. r. **Szyf** (Kraków), omawia sytuację gospodarczą naszego kupiectwa, apeluje o wyeliminowanie wszelkiego partyjnictwa ze Stowarzyszeń kupieckich, domaga się przystąpienia do utworzenia spółdzielni kredytowych, uświadamiania kupiectwa, podnoszenia etyki kupieckiej. Na wniosek r. **Fromowicza** (Kraków), Walne Zgrom. udziela absolutorium ustępującemu Wydziałowi. Dyr. **Himmelblau** udziela wyjaśnień na poruszone kwestje poczem informuje o fakcie uzgodnienia z Ministerstwem Przemysłu i Handlu jednolitego tekstu statutu dla zrzeszeń kupieckich, przystosowanego do wymogów prawa przemysłowego, a po zaznajomieniu się Zgromadzenia z treścią tego ramowego statutu zapada uchwała, mocą której W. Z. zatwierdza ten statut, zalecając wszystkim organizacjom przystosowanie dotychczasowych statutów do nowouchwalonego, jednolitego. W dyskusji n. t. ustalenia składek członkowskich zabierają głos prawie wszyscy delegaci, domagając się ustalenia tych składek na możliwie najniższym poziomie. Dyskusja ta wykazuje całą tragedję naszego spauperyzowanego kupiectwa, dla którego choćby najmniejsze świadczenie stanowi b. poważną trudność. W. Zgrom. uchwala oddanie do załatwienia tej sprawy przyszłemu Wydziałowi, który, — zbadawszy możliwości płatnicze poszczególnych zrzeszeń odpowiednio do tego zastosuje wysokość składek wzgl. system ich pobierania. Uchwalono wybór Wydziału Związku, do którego w charakterze członków weszli przedstawiciele Krakowa (6), Rzeszowa (1), Tarnowa (1), N. Sącza (1), N. Targu (1), Bochni (1), Chrzanowa (1), oraz 6 zastępców z Krakowa i 6 zastępców z prowincji (N. Sącz, Jasło, Wieliczka, Łańcut, Mielec, Oświęcim).

Buchalter-bilansista wykonuje wszelkie prace księgowe za skromnem honorarjum. Zgłoszenia pod L. K. do Adm. Przeglądu Kupieckiego.

P. T. Abonenci „Przeglądu Kupieckiego" oraz Członkowie Krak. Stowarzyszenia Kupców mogą otrzymać zniżki na nowy sezon do kina „Wanda" w Adm. „Przegl. Kupieckiego".

Konces. przez Min. Przemysłu i Handlu
BIURO INFORMACYJNE
„KOSMOS“
wł. I. Kornblum — istniejące od 1925 r.
w Krakowie, Rakowicka 1
Tel. 157-38
udziela wszelkich informacyj w kraju i zagranicą

Kronika.

XIII. Doroczne Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia wsparcia żyd. uczniów szkół powsz. im. Feliksa Fromowicza, odbędzie się w sobotę, dnia 10 kwietnia 1937 r. o godzinie 11 rano w kancelarii szkoły V. im. Kazim. Wielkiego w Krakowie przy ul. Wąskiej L. 5. W razie braku kompletu odbędzie się następne Walne Zgromadzenie tego samego dnia o g. 11·30 przedpoł. bez względu na ilość obecnych Członków.

O liczne przybycie uprasza

Wydział.

Zmiana lokalu Krak. Stowarzyszenia Kupców

Wzmagające się coraz bardziej agendy Stowarzyszenia, znaczny wzrost liczby członków i interesentów, skoncentrowanie prawie całego żydowskiego życia gospodarczego przy tym najstarszym zrzeszeniu kupieckim naszego grodu, wymagały zmiany dotychczasowego lokalu, który ani pod względem reprezentacyjnym, ani pod względem ilości ubikacji nie odpowiadał obecnym wymogom. Władze Stowarzyszenia, postanowiły wynająć obszerny lokal, dostosowany do potrzeb obecnych.

Z dniem 5. bm. objęło Stowarzyszenie Kupców nowy lokal przy ul. Grodzkiej 40 (naprzeciw dotychczasowego budynku, w którym Stowarzyszenie się mieściło). W lokalu tym mieścić się będą zarówno biura Stowarzyszenia, jakoteż jego przybudówek tj. poszczególnych sekcji branżowych. Kasy zapomogowo-kredytowej, Sądu arbitrów, redakcji i administracji „Przeglądu Kupieckiego“, Związku Stowarzyszeń Kupieckich Małopolski Zachodniej, Związku Eksporterów, Zamiarem Zarządu Stowarzyszenia jest stworzenie w tym lokalu centralnego ośrodka, obejmującego wszystkie działy życia gospodarczego, jakoteż planowanym jest założenie Banku Kupieckiego. Wzruszającym jest — w związku z tym — objaw przywiązania naszego kupiectwa do swej organizacji zawodowej, znajdujący swój wyraz w licznych darach in natura oraz w gotówce na rzecz adaptacji, urządzenia i upiększenia lokalu swej organizacji.

Z KRAK. IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ.

GODZINY PRZYJĘĆ DLA INTERESENTÓW W WYDZIALE PRZYWOZOWYM IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W KRAKOWIE.

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie zawiadamia, że Wydział Przywozowy Izby przyjmować będzie interesentów w sprawach przywozowych z dniem 1. kwietnia b. r. wyłącznie w godzinach między 10 a 12 w południe za numerami kolejności, które otrzymywać będzie można w poczekalni Wydziału.

UPOWAŻNIENIE IZB SKARBOWYCH DO PRZYZNAWANIA ULG PRZY NABYWANIU ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH.

Ukazał się okólnik Min. Skarbu z dn. 15 marca r. b., który postanawia, że: w celu usprawnienia pracy władz skarbowych oraz szybszego załatwienia podań płatników — Min. Skarbu przenosi na izby skarbowe uprawnienia do przyznawania ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na r. 1937 oraz do załatwiania nierozstrzygniętych jeszcze podań o ulgi w świadectwach za lata ubiegłe.

Stosowane przy tym będą następujące zasady:

1) izby skarbowe upoważnione są do darowania płatnikom skutków wniesienia podań o ulgi po wyznaczonych terminach;

2) w gospodarczo uzasadnionych lub zasługujących na szczególne uwzględnienie wypadkach izby skarbowe upoważnione są do przyznawania na podstawie indywidualnych podań ulg w świadectwach przemysłowych na rok 1937, nie objętych istniejącymi przepisami, tudzież ulg w świadetwach za lata ubiegłe; ulgi z tego tytułu mogą być udzielane w tych wypadkach, kiedy nabycie właściwego świadectwa podważałoby rentowność przedsiębiorstwa, bądź też zagrażało dalszej jego egzystencji;

3) w razie przyznania ulgi izby skarbowe upoważnione są również do uchylenia swych poprzednich decyzji oraz do umarzania kar pieniężnych;

4) Min. Skarbu nie będzie rozpatrywało indywidualnych podań o ulgi w świadectwach przemysłowych, izby skarbowe zaś oraz urzędy skarbowe winny przy sposobności informować płatników, że kierowanie przez nich podań tej treści do Min. Skarbu jest bezcelowe i opóźnia tok ich załatwienia.

Powyższe uprawnienia otrzymał również Wydział Skarbowy Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

OPŁATY OD SKARG DO N. T. A.

W Dzienniku Ustaw Nr. 24 z 31 marca br. ogłoszona została ustawa wprowadzająca zmiany do rozporządzenia Prez. R. P. o Najwyższym Trybunale Ad-

ministracyjnym. Na zasadzie tej ustawy opłaty od skargi do N. T. A. wynosić będą:

przy wartości przedmiotów sporu do 1000 zł. — 40 złotych

przy wartości od 1000 do 3000 zł. — 60 złotych

przy wartości od 3000 do 10.000 zł. — 75 złotych

przy wartości wyższej niż 10.000 zł. od pierwszych 10.000 zł. — 75 zł., a od reszty 0.5 proc. przy czym rozpoczęty tysiąc liczy się za cały.

Od skarg o nieokreślonej wartości przedmiotu sporu opłatę wyznacza N. T. A. w kwocie od 40 do 200 złotych.

N. T. A. może zależnie od okoliczności sprawy w razie częściowego uwzględnienia skargi zarządzić zwrot części opłaty, nie więcej jednak niż połowę.

POUCZAJĄCE WYKŁADY DLA KUPIECTWA.

„ZDOBYWAJMY KLIENTA". — W ramach cyklu wykładów pod tym tytułem wygloszą odczyty:

SOBOTA 10 KWIETNIA 1937 R.

Henryka Immerglück — Prof. Żyd. Szkoly Handl.: „Jak kalkulować w handlu detalicznym?".

ŚRODA 14 KWIETNIA 1937 R.

M. Hrehorowicz — znawca spraw reklamowych: „Jak sprzedawać zapomocą reklamy?" cz. I.

Wykłady odbywają się w lokalu Żyd. Średniej Szkoly Handlowej w Krakowie, ul. Stradomska l. 10. Początek o godz. 8 wieczór. Ilustracje świetlne. Wstęp wolny.

„KURS NOWOCZESNEJ KSIĘGOWOŚCI PRZEBITKOWEJ"

W ramach powyższego Kursu zademonstrują swoje systemy księgowości przebitkowej w połączeniu z praktycznymi ćwiczeniami:

p. Wilhelm Leinkram, zaprz. biegły sądowy w zakresie księgowości:

SYSTEM AMERYKAŃSKIEJ KSIĘGOWOŚCI „ZENIT"

w dniach: czwartek 8 kwietnia, niedziela 11 kwietnia, poniedziałek 12 kwietnia 1937 roku.

p. Filip Stern:

SYSTEM PRZEBITKOWY „STAR"

w dniach: czwartek 15 kwietnia, niedziela 18 kwietnia, poniedziałek 19 kwietnia 1937 roku.

Pokazy odbywają się w lokalu Żyd. Średniej Szkoły Handlowej w Krakowie, ul. Stradomska l. 10.

Początek o godz. 20-tej. — Wstęp wolny.

PROTESTOWANIE WEKSLI PRZEZ URZĘDY POCZTOWE.

W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 24-1937 ogłoszone zostało rozporządzenie ministra sprawiedliwości z dn. 24 marca rb. o zmianie rozporządzenia z dnia 27 czerwca 1936 r. (Dz. U. R. P. nr. 49-1936) w sprawie sporządzania protestów weksli przez urzędy i agencje pocztowe. Na mocy wprowadzonej zmiany do par. 3 wymienionego rozporządzenia — urzędy i agencje pocztowe mogą sporządzać protesty weksli we wszystkich miejscowościach — nie tylko jak dotychczas województw: poznańskiego, pomorskiego i śląskiego, ale również województw: kieleckiego, krakowskiego i łódzkiego oraz powiatu warszawskiego.

Na pozostałych obszarach, jak dotychczas, sporządzanie protestów może być dokonywane tylko w tych miejscowościach, w których ma siedzibę urząd lub agencja pocztowa.

PRZECIW PRZYMUSOWYM ZRZESZENIOM BRANŻOWYM.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Komisji do spraw zrzeszeń i porozumień gospodarczych Związku Izb P. H. omawiana była sprawa przymusowych zrzeszeń branżowych. W wyniku przeprowadzonej dyskusji Związek Izb P. H. zajął w sprawie tej nast. stanowisko:

„Organizacje wolne, jak wykazuje dotychczasowa praktyka, pożytecznie i z wielką korzyścią współpracują z izbami, natomiast stowarzyszenia, powstałe z inicjatywy władz, względnie pozostające pod ich ścisłą kontrolą i ograniczone w swym zakresie działania — utraciłyby swój właściwy charakter, ewentualnie mogłyby wkraczać w zakres uprawnień instytucyj samorządu gospodarczego, których znaczenie między innymi opiera się na tym, że są one wyrazicielami interesów ogólno-gospodarczych, a nie interesów branżowych".

Samorząd gospodarczy wyraźnie podkreślił, że tylko okoliczności „zgoła wyjątkowej wagi" mogą spowodować pozytywne ustosunkowanie się do wniosków o przymus organizacyjny.

W tym więc stanie rzeczy należy ze zdwojoną czujnością patrzeć na zabiegi najrozmaitszych „reprezentantów branżowych", starających się uzyskać przymus organizacyjny dla „branżowej" grupy, a najprawidłowiej byłoby zainicjować skasowanie owych kilku paragrafów ustawy, stanowiących przedmiot niewłaściwych utęsknień.

Z kroniki żałobnej.

Onegdaj zmarł błp. Izrael Sattler, właściciel firmy S. Sattler, długoletni członek Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców.

Błp. Izrael Sattler należał do najstarszych kupców krakowskich. Dla zalet serca i charakteru, poważany był i ceniony przez wszystkich, którzy go znali.

Rodzinie Błp. Zmarłego wyrażamy tą drogą nasze szczere współczucie i żal.

Prezydium i Wydział

Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców

i odbyli praktykę, która bliżej określona została rozporządzeniem ministra opieki społecznej z dnia 1 kwietnia 1931 r. (Dz. Ust. Nr. 49, poz. 414). Pewne ulgowe warunki zaliczenia ekspedientów do kategorii pracowników umysłowych dotyczy tylko ekspedientów starszych, a mianowicie tych, którzy byli ekspedientami już dnia 1 stycznia 1928 r. lub którzy przed dniem 23 maja 1931 r. (data wejścia w życie rozp. z 1 kwietnia 1931 r.) byli uznani za pracowników umysłowych.

W praktyce powstawały wątpliwości, czy ekspedienci, którzy nie odpowiadają powyższym wymaganiom mogą być mimo to zaliczeni do pracowników umysłowych i ewentualnie kiedy. Wątpliwości te wyjaśnił Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku z dnia 7 stycznia 1937 r. L. rej. 10875/34, stwierdzając co następuje:

Do zakresu działania sprzedawców względnie ekspedientów sklepowych należy zwyczajne okazywanie kupującym żądanego przez nich towaru, informowanie ich co do jego jakości, zalecanie go, określanie ceny stosownie do wskazań kierownika sklepu, w razie dojścia kupna do skutku — zapakowanie towaru, oddanie go kupującemu, przyjęcie pieniędzy, ewentualnie także notowanie każdej przyjętej sumy i wyrachowywanie się wobec kierownika sklepu.

Przyjmowanie pieniędzy oraz prowadzenie odnośnych zapisów wzgl. ksiąg, jeżeli samo albo łącznie z czynnościami administracyjnymi lub nadzorczymi wchodzącymi w zakres kierownictwa sklepu, przeważa nad innymi czynnościami należącymi do zakresu działania sprzedawcy wzgl. ekspedienta sklepowego, uzasadnia to uznanie odnośnej osoby za kasjera wzgl. za kierownika sklepu, tym samym za pracownika umysłowego, niezależnie od stopnia wykształcenia.

Samo zaś wykonywanie funkcji ekspedienta nie uzasadnia zaliczenia danej osoby do pracowników umysłowych, jeżeli nie posiada ona odpowiedniego wykształcenia.

O obniżkę opłat pocztowych
telegraficznych i telefonicznych.

Z inicjatywy Międzyizbowej Komisji Komunikacyjnej, opracowany jest na terenie Zw. Izb P. i H memoriał do Ministerstwa Poczt i Telegrafów w sprawie obniżki opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych. Prace nad ostateczną redakcją memoriału są już na ukończeniu. Referentką tej sprawy będzie Izba Przemysłowo-Handlowa sosnowiecka.

Postulaty samorządu gospodarczego w sprawie obniżki opłat, które będą prawdopodobnie w najbliższej przyszłości ostatecznie sprecyzowane cyfrowo — w pierwszym rzędzie pójdą w kierunku obniżki opłat za próbki towarowe, papiery handlowe i przesyłki zwykłe. Natomiast w sprawie przesyłek poleconych istnieją rozbieżności, wyrazające się wtym, że jedni są za obniżką opłat, inni kładą duży nacisk na konieczność wzmożenia odpowiedzialności poczty.

Co do cyfr, trudno wobec niesprecyzowania ostatecznego tej kwestii, coś zdecydowanie konkretnego powiedzieć. Słyszeliśmy jednak w kołach gospodarczych zdania, że kartki pocztowe winny być obniżone w obrocie wewnętrznym na z 15 gr. na 10 gr., miejscowe z 10 na 5 gr. Co do listów zwykłych, istnieją opinie za obniżeniem listów zamiejscowych do z 25 gr. na 20 gr. Przy próbkach towarowych ma pozostać do 100 gr. opłata 10 gr., przy próbkach od 100 — 200 i od 200 — 500 obniżka ma wynosić 5 i 10 gr.

Opłaty telegraficzne (za słowo) uległy już swojego czasu obniżce. Mimo to dzisiejsza taksa — 15 gr. jest wysoka. Przy większej ilości słów byłoby może wskazane zastosowanie pewnej degresji i opłata 10 gr zamiast 15 gr.

Charakterystyczne jest porównanie naszych opłat z opłatami w obrocie wewnętrznym innych krajów o wiele zamożniejszych, jak np. Francja (frank fr. = 25 gr.), kiedy u nas list zamiejscowy kosztuje 25 gr., we Francji 50 ct. (12 i pół gr.), kartka ponad 5 słów u nas 15 gr., we Francji 40 ct. (10 gr). Telegramy w departamentach przyległych kosztują do 10 słów — 3 fr. (75 gr), za każde dodatkowe słowo 20 ct. (5 gr.); przy nadawaniu do departamentów, nie graniczących bezpośrednio ze sobą — do 10 słów — 3 fr. 50 ct., za dodatkowe słowo ponad 10 słów — 25 ct. Jedno słowo w telegramach bliższych kosztuje więc (30 cent., tj. 7 groszy, w dalszych 35 centimów, tj. 8 groszy).

W Niemczech (1 marka = 2 zł. 12 gr.), list w kraju kosztuje 12 fen., kartka pocztowa 6 fen., a słowo w depeszy — 15 fen. Tam opłaty są albo mniej więcej równe, albo wyższe, co po części należy przypisać wysokiemu poziomowi waluty niemieckiej.

Trzeba tu wziąć pod uwagę, że siła nabywcza 1 feniga w Niemczech równa się 1 groszowi w Polsce.

W Anglii — list o wadze do 2 uncji w obrocie wewnętrznym kosztuje 1 i pół penny, przy czym 1 penny równa się ponad 10groszy, kartka pocztowa kalkuluje się w wysokości 1 penny. Telegram w obrocie krajowym kosztuje 6 penny za 9 słów (65 gr.), za każde dalsze słowo angielska poczta pobiera 1 penny; jedno słowo wypada 6 groszy.

W Czechosłowacji — za list zwykły pobiera poczta 1 koronę, za kartkę pocztową 0.50 kor., słowo w telegramie kosztuje 0.40 hal. Parytet korony w skali porównawczej do złotego wynosi 0.18 — to znaczy, list zamiejscowy w obrocie wewnętrznym kosztuje 18 groszy, kartka 9 groszy, słowo w telegramach 7 groszy.

W sprawie wniosków Izby w Sosnowcu, dotyczących obniżenia opłat pocztowych, Izba w Warszawie

przesłała Izbie referującej swoje uwagi, uzgodnione i przyjęte przez izbową Komisję Komunikacyjną.

Na wstępie Izba w Warszawie zaznaczyła, że według uzyskanych z Ministerstwa Poczt i Telegrafów danych sprawa obniżenia niektórych opłat pocztowych (poza opłatami od listów) byłaby w chwili obecnej aktualna, a dlatego możnaby liczyć się z tym, że wystąpienie Związku Izb nastąpiłoby w odpowiednim momencie.

Następnie Izba w Warszawie przypominała, że w rozporządzeniu P. Prezydenta z dnia 22. III. 28 r., o organizacji „Przedsiębiorstwa Państwowego P. T. i T.", jest powiedziane, że ma ono być prowadzone według zasad handlowych z uwzględnieniem potrzeb publicznych i państwowych. Należałoby to rozumieć, że Poczta ma zaspakajać potrzeby publiczne i państwowe w dzidzinie komunikacji, ale nie fiskalizmu. Tymczasem w praktyce Poczta jest przedsiębiorstwem fiskalnym i musi odprowadzić do Skarbu tak duże sumy, że minister Poczt, jako gospodarz przedsiębiorstwa, nie może obniżać taryf pocztowych.

Nadmiernej wysokości tych taryf dowodzi fakt, że dochody Poczty są bardzo duże. Gdyby znaczna część tego dochodu była przeznaczona na ulepszenie aparatu pocztowego, zyskiwałoby na tym gospodarstwo publiczne i życie gospodarcze; gdy jednak cały dochód idzie do kas skarbowych, stan taki należałoby uważać za nie zdrowy.

Z tych powodów memoriał Związku, zdaniem Izby w Warszawie, winien by być skierowany zarówno do Ministerstwa Poczt, jak i do Ministerstwa Skarbu.

Nawiązując do stwierdzonego przez Izbę referującą spadku rentowniejszego obrotu pocztowego, Izba w Warszawie zwróciła uwagę, że dane liczbowe wskazują, iż zahamowanie spadku obrotów nastąpiło na przełomie roku 1932 i 1933, podczas gdy zniżenie opłat pocztowych nastąpiło dopiero 1 paźdz. 1934 roku.

Za fałszowanie ksiąg handlowych

odpowiedzialny jest nietylko buchalter, ale i kierownik przedsiębiorstwa.

Jak wiadomo, w myśl art. 281 Kodeksu Karnego, kto prowadzi księgowość kupiecką w sposób niezgodny z prawdą, albo księgi lub dokumenty handlowe uszkadza, ukrywa, przerabia lub podrabia, podlega karze więzienia do lat 5-ciu.

W praktyce wyłoniło się zagadnienie, kto właściwie ma ponieść odpowiedzialność karną z tego przepisu, czy ten, kto czyni osobiście zapisy w księgach (buchalter, urzędnik firmy), choćby wykonywał jedynie zlecenia swoich przełożonych, czy też ten, kto ma nadzór nak księgowością (właściciel przedsiębiorstwa, szef firmy, dyrektor)

Sąd Najwyższy wydał w tej sprawie niezmiernie doniosłe orzeczenie, stwierdzając, iż przepis art. 281 Kodeksu Karnego, dotyczący prowadzenia rachunkowości kupieckiej, ma na celu zapobieżenie niebezpieczeństwu, jakiemu wadliwe prowadzenie, szczególnie zaś niezgodne z prawdą prowadzenie ksiąg kupieckich zagraża interesowi publicznemu. Z tego celu wynika, że zawarte w art. 281 Kod. Kar. słowa „kto prowadzi księgi kupieckie", określające podmiot przestępstwa z tego artykułu, nie oznaczają jedynie osób, które w znaczeniu fizycznem uskuteczniają wpisy do wspomnianych ksiąg. Słowa te obejmują w ogólności osoby, które, będąc za prowadzenie ksiąg odpowiedzialne i mając faktyczny wpływ na kształtowanie ich treści, świadomie sprawiają lub dopuszczają do uskutecznienia w nich niezgodnych z prawdą wpisów, albo do niezamieszczenia w nich takich wpisów, któreby zamieścić należało.

W sprawie tej ustalono, że oskarżony jako prezes zarządu banku miał nadzór nad księgowością i był odpowiedzialny za należyte jej prowadzenie, że współoskarżeni w wyjaśnieniach swych zeznali, iż oskarżony zlecił im jako urzędnikom banku uskutecznianie w księgach banku niezgodnych z prawdą wpisów, że sam oskarżony przyznał, iż o niezgodnych z prawdą wpisach wiedział i je tolerował, a nie przeczył, iż księgi, zawierające wpisy niezgodne z prawdą, były przedkładane organom nadzorczym banku. Z tych względów Sąd Najwyższy uznał, iż oskarżony był również współsprawcą niezgodnego z prawdą prowadzenia księgowości kupieckiej banku, i uchylił kasację oskarżonego, utrzymując w mocy wyrok skazujący.

Zaznaczyć wypada, iż według powyższego orzeczenia Sądu Najwyższego w analogiczny sposób interpretować należy przepis art. 280 Kod. Kar., w myśl którego kto, będąc obowiązany z mocy przepisu do prowadzenia księgowości kupieckiej, wcale jej nie prowadzi lub prowadzi ją wadliwie, podlega karze aresztu do miesięcy 6-ciu lub grzywny. (Wyrok Sądu Najwyższego z dn. 13. 1. 1936 r. Izba Karna 2 K. 1597-35).

Tysiące osób

przeczytają ogłoszenia Pana, jeśli je Pan umieści u nas, w najbliższych numerach.

Wydawca za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. Redaktor odpow. N. Józef Heller.
Drukarnia Józefa Fischera, Kraków Grodzka 62. — Telefon 104-12.